

SZKOLNOLAT

Szkoła Podstawowa nr 38
im. Zdobywców Wału Pomorskiego w Bydgoszczy
Marzec 2022r.

Projekt: „Być jak Ignacy”, -wywiad z nauczycielem chemii i fizyki w SP 38
panią mgr Kamillą Tuzińską oraz uczennicą SP 38 Darią Pater.

str 3-5



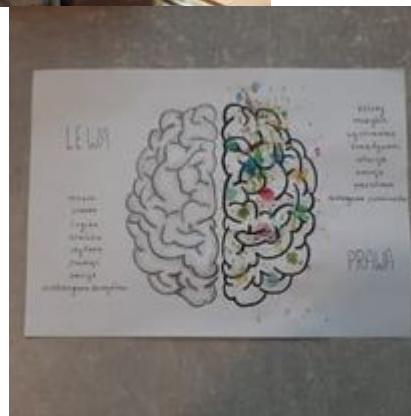
Wywiad z nauczycielem SP 38 panem mgr Pawłem Kozłowskim.

str 6-7

Redaktorzy Naczelni:

Eliza Janas VIIId
Daria Pater VIIId

Projekt- Być jak Ignacy



Od kilku tygodni, co poniedziałek, Pani Kamilla Tuzińska wraz z kilkunastoma uczniami z naszej szkoły bierze udział w projekcie „Być jak Ignacy”.

Celem programu jest popularyzacja polskiej nauki oraz pielęgnowanie pamięci o wybitnych polskich naukowcach. Pomysłodawcy wierzą, że nauka może zmienić świat, a wynalazki pomagają ludziom żyć lepiej. Doskonałym przykładem jest postać naszego patrona- Ignacego Łukasiewicza - wielkiego, polskiego wynalazcy, pioniera przemysłu naftowego nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Program polega na prowadzeniu zajęć w kole naukowym, na podstawie otrzymanych scenariuszy zajęć. Podzielony jest na 8 etapów, każdy poświęcony innemu zagadnieniu, np.: Polarne odkrycia, Podniebne osiągnięcia, Zagadkowy Mózg, Nieodkryta przyroda, Wielkie maszyny, Przemijający czas. Do każdego etapu nauczyciel otrzymuje interaktywny scenariusz zajęć, pełen ciekawych doświadczeń i eksperymentów, który opracowują i przedstawiają reprezentanci naszej placówki.

Po zapoznaniu się z tematem uczestnicy zobowiązani są dostarczyć pracę konkursową w formie filmu lub prezentacji. Przedstawiciele naszej szkoły zdecydowali się na film, ponieważ wspólnie można przedstawić projekt w ciekawy sposób.

Laureatami konkursu zostaną koła naukowe, które otrzymają największą liczbę punktów. Na końcową punktację składają się: punkty zdobyte na platformie oraz punkty przyznane przez komisję za pracę konkursową.

Szkoły nagrodzone tytułem Naukowej Szkoły Ignacego otrzymają nagrodę finansową.

Szkoła Roku 2021/2022 otrzyma dodatkową nagrodę finansową

Nagrody publiczności - po każdym etapie odbędzie się głosowanie na Facebooku na najciekawsze zdjęcia przesłane w ramach raportów z etapu. Laureaci otrzymają nagrody rzeczowe lub zestaw nagród rzeczowych .

Wywiad z Panią mgr inż. Kamillą Tuzińską – nauczycielem chemii i fizyki w SP 38

1. Przed Panią kolejna edycja tego projektu, co skłania Panią do jego realizacji, co w nim Pani lubi?

To już VI edycja programu. Wielkie wyzwanie dla wszystkich uczestników. Do jego realizacji skłonił mnie przede wszystkim zapał młodzieży uczącej się w naszej szkole, która nie ogranicza swojej aktywności tylko do obowiązkowych zajęć lekcyjnych, ale chce się rozwijać i jest bardzo twórcza. Do udziału zachęciła mnie Daria Pater z klasy 8d, która jest moją prawą ręką w całym projekcie. Ponieważ lubię wyzwania, to oczywiście nie mogłabym zrezygnować z tak wyjątkowej propozycji.

2. Czego tak właściwie dotyczy program: „Być jak Ignacy”?

Celem programu jest popularyzacja polskiej nauki oraz pielęgnowanie pamięci o wybitnych polskich naukowcach. Doskonałym przykładem jest postać Ignacego Łukasiewicza – wielkiego polskiego wynalazcy, pioniera przemysłu naftowego nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

3. Czy widzi Pani zainteresowanie uczniów projektem, jeśli tak, cieszy to Panią, dlaczego?

Program realizuję wraz z jedenastoosobową grupą młodzieży z klasy 8d i 8e. Od października spotykamy się regularnie zarówno w formie stacjonarnej jak i on-line. Grupę tworzą wyjątkowi ludzie – pełni chęci do działania, którzy poświęcający swój czas rozwijając swoje zainteresowania. Cieszy mnie to bardzo, zwłaszcza, że tematyka jest bardzo różnorodna i dotyczy między innymi podróży badawczych i nawigacji, początków lotnictwa, mózgu, nauki i informacji, badań przyrody, wielkich konstrukcji i maszyn prostych, czasu, badania przeszłości i przyszłości, badań kosmosu oraz wynalazków Ignacego Łukasiewicza,

4. Jak wygląda realizacja projektu z Pani strony? Program polega na prowadzeniu zajęć, w kole naukowym, na podstawie otrzymanych scenariuszy zajęć. Program podzielony jest na 8 etapów, każdy jest poświęcony innemu zagadnieniu. Do każdego etapu nauczyciel otrzymuje interaktywny scenariusz zajęć, pełen ciekawych doświadczeń i eksperymentów.

5. Czy na ten moment jest Pani zadowolona z przebiegu programu? Jak pracuje się Pani z uczniami?

Na początku zarejestrowaliśmy koło naukowe. Nadaliśmy mu nazwę NEURONOWI. Do tej pory zrealizowaliśmy już sześć spośród ośmiu etapów. Musieliśmy również wykonywać zadania, które znajdują się na platformie, po zalogowaniu na nasze konto. Na koniec każdego z etapów przesyłaliśmy zdjęcie (raport z etapu), które pokazuje, jak pracowało koło naukowe.

Jestem bardzo zadowolona z postępów grupy. Uczniowie chętnie realizują wybrane tematy, sami zgłaszają się do ich realizacji.

6. Jak wyglądają spotkania tej grupy, w jakim terminie się odbywają?

Spotykamy się w poniedziałki, po lekcjach. Do tej pory zajmowaliśmy się przede wszystkim realizacją zadań wynikających z regulaminu. Teraz skupiamy się na przygotowaniu pracy konkursowej, która dotyczy wybranego etapu. Po burzliwym głosowaniu padło na temat: badania kosmosu. Praca będzie realizowana w formie filmu i musimy ją przesłać do organizatora najpóźniej do 20 maja.

7. Czy myśli Pani, że ten konkurs dużo daje jego uczestnikom, dlaczego?

Konkurs na pewno daje możliwość rozwoju osobistego. Dzięki niemu uczestnicy nie tylko poszerzają horyzonty myślowe, ale uczą się jak występować przed grupą oraz z nią współpracować. Daje możliwość otwarcia na nowe zadania i pokazania, że młodzi ludzie mają ogromny potencjał. Budują przekonanie, że warto wierzyć we własne siły i marzenia.

8. Który z przeprowadzonych na ten moment tematów najbardziej Panią zainteresował, dlaczego akurat ten?

Wszystkie były ciekawe. Jednak za najciekawsze uznaję tematy dotyczące początków lotnictwa, oraz wielkich konstrukcji i maszyn prostych. Wynika to z moich osobistych zainteresowań – dużo tu fizyki!!!

Wywiad z Darią Pater uczennicą SP 38 i przewodniczącą grupy: „Neuronowi”.

1. Jak wygląda projekt z Twojej strony, jaką masz w nim rolę?

Ustalam czy spotkanie się odbędzie. Organizuję również niektóre tematy podane na stronie konkursu.

2. Co najbardziej interesuje Ciebie jako ucznia w tym projekcie?

Możliwość dowiedzenia się czegoś błyskotliwego.

3. Na czym właściwie polegają spotkania grupy, co się na nich dzieje?

Osoba chętna przedstawia jeden z ośmiu tematów do zrealizowania. Materiały są zamieszczone na stronie konkursu. Poza tym, mamy zadanie wykonać pracę konkursową na jeden z ośmiu tematów; podczas spotkań *znajdujemy* na nią pomysły.

4. Dowiedzieliśmy się o nazwie grupy „Neuronowi”, skąd pomysł na nią?

Z prysznic. Zawsze trafia się w nim jakieś rewolucyjne myśli.

5. Dlaczego akurat ten konkurs Ciebie zainteresował?

Dowiedziałam się o nim od naszej opiekunki. Sprawdziłam go i urzekły mnie tematy przedstawione w regulaminie.

6. Czy praca z innymi uczestnikami i Twoimi rówieśnikami jest przyjemna?

Praca jest w porządku. Z *innymi uczestnikami* trochę mniej.

7. Na jakim etapie jest realizowany projekt?

Zajmujemy się pracą konkursową, która go kończy.

8. Czy polecilibyś innym uczniom udział, gdyby w następnym roku odbyła się jego kolejna edycja, dlaczego?

Zależy od wieku uczniów. Polecałabym go osobom z klas 4-5, ale ze starszych - już nie. Myślę, że przedstawienie tematu mogłoby być dla nich zbyt...dziecinne.

Dziękujemy za przeprowadzenie wywiadu

Eliza Janas,

Dominika Tomsa, 8d

Wywiad z Panem mgr Pawłem Kozłowskim - nauczycielem j.angielskiego w SP 38

1. Dlaczego podjął Pan pracę w naszej szkole?

Posiadam odpowiednią wiedzę teoretyczną i praktyczną do pracy na stanowisku nauczyciela wspomagającego. W Internecie pojawiło się ogłoszenie o wolnej posadzie, więc złożyłem swoje dokumenty i zostałem przyjęty po rozmowie z Panią Dyrektorem.

2. Jakie cechy lub predyspozycje musi mieć osoba, która chce zostać nauczycielem wspomagającym?

Przede wszystkim bardzo dużo cierpliwości. Trzeba też wykazać się empatią, by zrozumieć, jak uczniowie z którymi pracuję, postrzegają rzeczywistość oraz jak funkcjonują w relacjach międzyludzkich.

3. Jaki był Pana ulubiony przedmiot w szkole, dlaczego?

Język angielski. Ogromną przyjemność sprawia mi rozmowa w tym języku, dlatego nie będzie zastrzeżenia, że jestem też nauczycielem języka angielskiego.

4. Skąd pomysł na wykonywanie tego zawodu? Kiedy powstała myśl o nim?

Pomysł pojawił się podczas pracy w szkole integracyjnej, w której miałem zajęcia z uczniami wymagającymi wspomagania. Postanowiłem poszerzyć swoje kwalifikacje i ukończyłem studia podyplomowe, aby lepiej ich zrozumieć oraz żeby nasza współpraca była bardziej efektywna.

5. Czy gdyby mógł Pan ponownie wybrać swój zawód, dokonałby Pan tego samego wyboru, dlaczego?

W bardzo dużym stopniu mój wybór byłby taki sam, ponieważ niewiarygodnie satysfakcjonujące jest obserwować, jak moje zaangażowanie w pracę pedagogiczną przeradza się w mniejsze lub większe osiągnięcia uczniów.

6. Na czym dokładnie polega Pana praca?

Moja praca polega głównie na pomocy uczniom podczas zajęć lekcyjnych. Dotyczy to różnych elementów, które wprowadzane są na lekcji. Np. dostosowanie tempa pracy, dostosowanie ilości i stopnia trudności zadań, które należy wykonać, dodatkowe wyjaśnienie zagadnień, które są niejasne lub problematyczne, wydłużenie czasu na napisanie kartkówki lub testu, pomoc w odrobieniu zadania domowego. Czasem trzeba też zdyscyplinować ucznia, jeżeli jest niegrzeczny i przeszkadza koleżankom i kolegom.

7. Jakie są Pana zainteresowania?

Uwielbiam podróżować. Najbardziej do miejsc, gdzie jest bardzo gorąco i można popływać w morzu lub oceanie. Interesuje mnie wszystko, co wiąże się z językiem angielskim i kulturą państw anglojęzycznych. Chętnie gram w tenis stołowy i udaję się na przejażdżki rowerem. Lubię też wybrać się do kina lub teatru.

8. Jakie są marzenia lub cele? Proszę opowiedzieć o nich

Przychodzi mi na myśl kilka rzeczy, ale pozwolę sobie być trochę tajemniczym i zachować je w sekrecie.

9. Kto jest Pana autorytetem?

Moim największym autorytetem jest moja Mama. To cudowna osoba, wyrozumiała i zawsze chętna do pomocy. Jest świetnym organizatorem i dosłownie potrafi stworzyć coś z niczego. I robi najpyszniejsze omlety na świecie!

10. Ma Pan bardziej ścisły, czy humanistyczny umysł? Dlaczego tak Pan uważa?

Kiedy byłem uczniem lepiej czułem się w przedmiotach humanistycznych, dlatego sądzę, że mam umysł humanistyczny.

11. Za co lubi Pan pracę z dziećmi?

Lubię przekazywać uczniom swoją wiedzę, pokazywać im jak ogromne są ich możliwości i wspierać ich działania w osiągnięciu sukcesu. Dodatkowo praca z dziećmi, to praca z osobami młodszymi, które mają inne spojrzenie na świat, dzięki czemu ja też mogę wiele się od nich nauczyć.

12. Czy ma Pan zwierzątko domowe? Jeśli tak to jakie?

Nie mam zwierzątka domowego. Jako chłopiec miałem ich wiele: chomiki, papużki, rybki. W tej chwili obowiązki zawodowe nie pozwalają mi, aby poświęcić zwierzątkowi tyle uwagi, na ile by zasługiwał.

13. Jakie jest Pana najmiłsze wspomnienie z czasów nauki? Dlaczego tak dobrze jest przez Pana wspominane?

Kończąc szkołę podstawową otrzymałem wyróżnienie dla jednego z najlepszych uczniów szkoły. Bardzo się cieszyłem, że w taki sposób doceniono moją pracę na lekcjach, udział w konkursach i kulturalne zachowanie.

14. Jak wspomina Pan swoje lata nauki?

Bardzo miło. Moim głównym obowiązkiem było uczyć się, a zdobywanie nowej wiedzy zawsze mnie interesowało. Dodatkowo, na przerwach spędzałem czas z rówieśnikami, z którymi żartowaliśmy i rozmawialiśmy o naszych sprawach.

15. Jaką radę dalby Pan uczniom, którzy chcą iść w Pana ślady?

Zdecydowanie być otwartym na innych ludzi, a swoje umiejętności pedagogiczne podeprzeć najpierw solidnym wykształceniem, a później nieustannym zdobywaniem wiedzy praktycznej.

16. Co chciałby Pan powiedzieć coś o swojej rodzinie?

W mojej rodzinie wszyscy się wspierają. Świadomość, że można na kogoś liczyć i odwzajemnić się tym samym, to prawdziwy skarb.

Dziękuję za udzielenie wywiadu
Dominika Dorszewska, 8d

18 MARCA – ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY



18 marca obchodzimy bardzo ważne dla nas święto, mianowicie Święto Patrona Szkoły. Jest to wyjątkowy czas, w którym mamy możliwość przyjrzenia się historii naszej placówki, a także etapom jej rozwoju.

Szkoła Podstawowa nr 38 rozpoczęła swoją działalność 1 września 1959 roku w budynku przy ulicy Mari Skłodowskiej Curie 4. Już na starcie była szkołą nowoczesną, dobrze wyposażoną w pomoce dydaktyczne i środki audiowizualne. Dzięki zaangażowaniu i pracy nauczycieli już 12 października 1968 roku nadano szkole imię – Zdobywców Wału Pomorskiego, które zresztą jest do niej przypisane po dziś dzień. W tym samym dniu otwarto Izbę Pamięci, a rok później odbyła się uroczystość nadania szkole sztandaru. Budynek w którym obecnie się znajdujemy jest drugim gmachem szkoły, został on oddany do użytku w sierpniu 1984 roku. Ważnym momentem jest także odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej patronowi szkoły w 2006 roku. Zapisany na niej tekst, mówi o wdzięczności, jaką darzymy żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego za okazane przez nich bohaterstwo podczas walk. Zawarte są w nim słowa: „Odwaga i umiłowanie ojczyzny okryło ich nieśmiertelną sławą”.



Pamiętajmy, że szkoły nie tworzy budynek, lecz ludzie.

Od rozpoczęcia działalności szkoły zarządzali ją najrozmaitsi dyrektorzy: Miron Małysiak (1959 – 1961), Kazimierz Ostrowski (1961 – 1982), Jolanta Kozak (1982 – 1984), Zygmunt Domiński (1984 – 1990), Jadwiga Pestka (1990 – 2000), Bogumiła Dynarowicz (2000 – 2005), Grzegorz Nazaruk (2005 – 2015), Hanna Rauchfleisch (od 2015 do obecnej chwili). Jednak szkołę wypełniają przede wszystkim uczniowie, którzy przez te

wszystkie lata wiele osiągnęli. Nagrody zostały przyznawane w konkursach szkolnych, międzyszkolnych, miejskich, a nawet wojewódzkich. Samej szkole również zostały przyznane medale, nagrody i certyfikaty. Ogromne ilości nagród zdobył szkolny chór, działający już od wielu lat.

Niedawno był także obchodzony jubileusz 60-lecia

SP 38. W uroczystości 9 października 2019 roku uczestniczył prezydent Bydgoszczy Pan Rafał Bruski, absolwent naszej szkoły. Dziękował za trud bycia nauczycielem oraz z sentymentem wspominał lata spędzone w tym właśnie budynku.

Nasza szkoła ma wspinałą historię, przez wiele dekad na to pracowaliśmy. Nie sposób opowiedzieć wszystkich cudownych chwil, przeżyć, czy osiągnięć. Jednak warto zagłębić się w ten temat. Poznajmy przeszłość tego znaczącego dla nas miejsca, bo to my już dziś tworzymy jego przyszłość. Niech Patron Szkoły, a także poprzednie pokolenia stanowią dla nas inspirację, gdy będziemy wchodzili w dorosłość, budując swoją własną historię. Uroczystość w naszej szkole odbędzie się 22 marca 2022r.

TLUSTY CZWARTEK



Staropolskie przysłowie mówi: „Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła”.

Zawsze tuż przed Wielkim Postem, niespełna tydzień przed rozpoczynającą go Środą Popielcową i dokładnie 52 dni przed Wielkanocą, w Polsce świętowany jest tłusty czwartek. To najtłustsze i najśłodsze święto w kalendarzu, ale mówi się, że akurat tego dnia kalorie się nie liczą, a waga nie skacze. W tym roku ten także ważny dzień przypada 24 lutego. W następującą po nim środę 2 marca zaczyna się post, a 1,5 miesiąca później, 17 kwietnia świętujemy Wielkanoc.

Tłusty czwartek zwany jest też zapustami i mięsopustem - wszak na tłusto można popuszczać sobie także jedzeniem zwierząt, nie tylko pączków. A zresztą - dawniej w Polsce pączki smażyło się z nadzieniem ze... słoniny czy mięsa i popijało je wódką. Choć dziś Tłusty Czwartek ściśle związany jest z Wielkanocą i to od niej zależy, kiedy przypadnie w danym roku, genezę ma iście pogańską. Święto wywodzi się z dawnego wielkiego uczciowania na cześć pożegnania zimy i powitania wiosny. Na przełomie dwóch pór roku ludzie wyprawiali wielką ucztę, obfitą w tłuste mięsa i smażone ciasto ze słoniną (pierwotna wersja pączków), a wszystko to popijali obficie winem. Dopiero w XVI wieku w Polsce zaczęto jeść pączki na słodko, choć wyglądały nieco inaczej niż dzisiejsze, obficie wypełnione marmoladą wypieki. Słodki pączek był bowiem formą wróżby, w cieście zatapiało się mały orzeszek lub migdał, a kto trafił na taki specjalny przysmak, miał zapewnione szczęście na przyszłe miesiące.

2023	16 lutego
2024	8 lutego
2025	27 lutego
2026	12 lutego
2027	4 lutego
2028	24 lutego
2029	8 lutego
2030	28 lutego

Na tej tabeli można zobaczyć kiedy przypadnie tłusty czwartek w latach 2023-2030

Dzień Kobiet



Dzień Kobiet – coroczne święto obchodzone 8 marca od 1910 roku. Pierwszy dzień kobiet obchodzony był 28 lutego 1909, ustanowiony przez Socjalistyczną Partię Ameryki.

Historia Dnia Kobiet

Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzą się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. Najwcześniejsze obchody Dnia Kobiet, nazywane obecnie Narodowym Dniem Kobiet, odbyły się 28 lutego 1909 roku w Nowym Jorku. Zorganizowany został przez Socjalistyczną Partię Ameryki zgodnie z sugestią sufrażystki Theresy Malkiel. Początkowo twierdzono, że dzień ten upamiętnia protest kobiet pracujących przy produkcji odzieży w Nowym Jorku w dniu 8 marca 1857 roku, jednak zdaniem ekspertów był to mit mający na celu odseparowanie Międzynarodowego Dnia Kobiet od jego socjalistycznego pochodzenia.

19 marca 1911 roku po raz pierwszy Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzono w Austrii, Danii, Niemczech i Szwajcarii.

W latach 1913 i 1914 podczas Międzynarodowego Dnia Kobiet odbyły się demonstracje antywojenne. Tego dnia święto było obchodzone po raz pierwszy w Rosji. Więc odbywały się tam w ostatnią niedzielę lutego wg kalendarza juliańskiego. Dzień Kobiet obchodzony był również w innych krajach.

W Polsce pierwsze w historii obchody Dnia Kobiet zostały zorganizowane w 1924 roku przez Centralny Wydział Kobiety Polskiej Partii Socjalistycznej.

Obchody Dnia Kobiet

W Dniu Kobiet mężczyźni wręczają znajomym kobietom – matkom, żonom, partnerkom, koleżankom, kwiaty i drobne podarunki. W niektórych krajach (jak Rumunia) dzień ten jest równoważny z Dniem Matki, podczas którego dzieci ofiarują drobne prezenty swoim matkom i babciom. Lecz najważniejszy jest spędzony razem czas, którego brakuje.

Bydgoskie murale – sztuka miasta

Bydgoszcz jest sporym miastem, a także sporym ośrodkiem kultury i sztuki. W naszym mieście znajdują się różne galerie, jak BWA, a także Opera Nova, Filharmonia Pomorska i liczne kina. Lecz dzieła artystów można znaleźć nie tylko w siedzibach instytucjach kulturalnych. Najróżniejsze popisy uzdolnionych osób można znaleźć na ulicy. Takie dzieła to zdecydowanie murale. Oto artykuł zapowiadany w moim poprzednim tekście o powrocie Bydgoszczy do Macierzy. Oczywiście nie będzie tutaj wszystkich murali, lecz starałem ię wybrać najciekawsze.

Marian Rejewski (Elewacja kamienicy na Gdańskiej 10) – Mural autorstwa Juliana Nowickiego (którego przyszło mi poznać osobiście) przedstawiający wybitnego bydgoszczanina, który rozpracował Niemiecką enigmę – maszynę szyfrującą używaną przez okupanta. Czarno-białe barwy nawiązują do popularnego zdjęcia mężczyzny. Jest to jego najbardziej znany mural ze względu na zasługi Rejewskiego i skalę muralu.



Józef Święcicki (Narożna kamienica na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej i A. Cieszkowskiego) – Kolejne dzieło Nowickiego przedstawiające architekta któremu Bydgoszcz zawdzięcza najpiękniejsze budynki. Podobnie jak w poprzednim muralu autor użył jedynie koloru sepii która charakteryzuje jego dzieła. Twórczość artysty tym razem nie miała tak wielkiej skali, jednak nadal jest to bardzo fascynujący twór Bydgoszczanina.



Modraki (Ul. Modrakowa 58) - niesamowity proekologiczny mural i do tego jeszcze w efekcie 3D zafundowała sobie Wspólnota Mieszkaniowa. Obraz namalowany na fasadzie bloku mieszkalnego nawiązuje w oczywisty sposób do nazwy ulicy. Dzięki zastosowaniu przez artystkę światłocieni obraz daje wrażenie dzieła trójwymiarowego. Takie umiejętności w sztuce ulicznej są bardzo rzadko spotkane i mamy powód do dumy z takiego pięknego widoku.



Zimowa Opowieść (ul. Karpacka 29) - Mural jest efektem wspólnej pracy seniorów z Domu Pomocy Społecznej „Promień Życia”, animatorów z Ośrodka Działań Kulturowych „Las” oraz artystów z grupy artystycznej Etam Crew. Został stworzony w ramach projektu „Scheda”. Mimo braku nawiązania do jego lokalizacji ma on w sobie coś urzekającego, dzięki czemu miło się na niego patrzy.



Pink Floyd (ul. Cmentarna 5) – sztuka autorstwa Juliana Nowickiego. W przeciwieństwie do jego poprzednich, monochromatycznych dzieł, to jest zupełnie inne. Wszyscy członkowie zespołu muzycznego są namalowani z wyjątkową starannością i dbałością o szczegóły. Poza nimi jest też nazwa ich 5 płyty (dlatego Cmentarna 5) „The Wall” (co nawiązuje w oczywisty sposób do miejsca malunku, czyli ściany).



Kazimierz III Wielki (ul. Jagiellońska przy ogrodzie botanicznym im. Władysława Jagiełło) - Hołd oddany przez artystę Bartosza Bujanowskiego królowi Polski, który dał naszemu miastu prawa miejskie. W Kazimierzu Wielkim widać początki Bydgoszczy, jako małe miasteczko, które dzięki niemu stało się potężnym miastem, oraz Łucniczkę, symbol Bydgoszczy.



Bydgoski mural ekologiczny (ul. F. Nowowiejskiego 1) - pierwszy w mieście mural, gdzie do jego namalowania zastosowano farby fotokatalityczne. Dzięki tej nowej technologii ma on oczyszczać powietrze atmosferyczne ze szkodliwych zanieczyszczeń. (Farba fotokatalityczna – co to jest? Każda farba katalityczna musi zawierać dwutlenek tytanu (TiO_2 - brzmi groźnie, ale jest nieszkodliwy), który ma właściwości fotokatalityczne. Fotokataliza to reakcja chemiczna wywołana wpływem światła (również tego sztucznego z zakresu długości fal UV, czyli 300-400 nm). W przypadku farb dwutlenek tytanu jest ich katalizatorem, a pod wpływem światła (promieniowania UV) w obecności tlenu i wody, neutralizowane są zanieczyszczenia, toksyny i drobnoustroje do postaci dwutlenku węgla i wody, czyli ulegają utlenieniu.) Mural ten jest więc nie tylko ładny, ale i pożyteczny. Takich murali dziś potrzebujemy.



Protest (ul. Jagiellońska 38) – Autorami tego dzieła są Tomasz Śmieszkoł i Dawid Celek. Powstał on na 40-tą rocznicę wydarzeń Bydgoskiego Marca. 19-go marca 1981 r. podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej oddziały Milicji Obywatelskiej pobiły działaczy NSZZ Solidarność - Jana Rulewskiego, Michała Bartoszcze i Mariusza Łabentowicza. Wydarzenia te wywołały największy kryzys między władzami PRL a Solidarnością. O tych wydarzeniach opowiem jednak w innym artykule.



Homo sapiens

Człowiek jest najciekawszym stworzeniem we wszechświecie - powiedział ludzki osobnik. My ludzie uwielbiamy rozmawiać o sobie, jak niezwykle jesteśmy w porównaniu do innych organizmów. Dlatego dzisiaj *porozmawiamy* o dyscyplinie naukowej, która bada nas - antropologii.

Antropologia - najprościej to nauka o *małpach bez włosów*; antropolodzy próbują odpowiedzieć na pytania: *jak staliśmy się ludźmi* oraz *co to tak właściwie znaczy "być człowiekiem"*? Antro-(*antropolos*) wywodzi się z greckiego i oznacza *człowiek* natomiast -logia (*logos*) oznacza *powód*. Antropologia bada społeczeństwa i kultury na całym świecie. Dzieli się na cztery główne poddziedziny:

- **antropologia biologiczna** (fizyczna),
- **antropologia kulturowa** (społeczna),
- **antropologia lingwistyczna** (językowa)
- **archeologia** (antropologia historyczna).

Antropologia biologiczna skupia się na człowieku jako gatunku. Śledzi naszą ewolucję. Porównuje *Homo sapiens* do innych gatunków z rodzaju *Homo*, które już nie istnieją (z tego co wiemy). Antropolodzy biologiczni często wykorzystują naczelną jako pomoc w badaniu ludzi. **Naczelne** to rząd w klasyfikacji organizmów z królestwa zwierząt. Do naczelnych należą małpy, szympansy, lemury i oczywiście ludzie.

Antropologia kulturowa bada podział społeczny i polityczny różnych grup. Antropolodzy kulturowi interesują się różnicami i podobieństwami między nimi. Naukowcy obserwują ich: tradycje i zwyczaje, dietę, style ubioru oraz interakcje.

Antropologia lingwistyczna analizuje język. Ludzie mają najbardziej rozwinięty sposób komunikacji (podobno). Antropolodzy lingwistyczni śledzą ewolucję języka i jego różne odmiany. Poza tym, obserwują jak język nas kształtuje.

Antropologia historyczna (archeologia) zajmuje się wszystkim wymienionym powyżej tylko w przeszłości. Naukowcy przeszukują Ziemię w poszukiwaniu śladów działalności ludzi i próbują złożyć historię ludzkości w sensowną całość. Ich znaleziska to nie tylko pozostałości *Homo* samych w sobie, ale również narzędzia, które mogli używać oraz ich dzieła artystyczne.

Po przeczytaniu tych niezmiernie uproszczonych wyjaśnień, możesz się zastanawiać: *Po co to wszystko?* Cóż, dzięki badaniu nas samych z teraz i kiedyś, potrafimy (przynajmniej tak myślimy) przewidzieć naszą przyszłość. Antropolodzy nie tylko analizują ludzi z czystej ciekawości, oni pomagają rozwiązywać problemy. Kopanie w ziemi i fotografowanie to nie jedyne zajęcie antropologów, oni również siedzą w biurach, wymyślając nowe strategie marketingowe. Czyż to nie wspaniałe? Tyle ludzi angażuje się w poznanie siebie samych. Może ich grono powiększy się o Ciebie? :)



Dubstep jest to gatunek elektronicznej muzyki tanecznej (klubowej) powstały stosunkowo niedawno, dokładniej w latach 1998–2002 w Londynie.

Styl ten został po raz pierwszy zaprezentowany publiczności w magazynie XLR8R. Do 2004 r. Wiele dużych wytwórni zaczęło zwracać uwagę na dubstep. Do tej pory nikt nie wiedział o istnieniu takiego prądu. W 2006 roku w programie BBC widzowie zobaczyli producentów dubstepów.

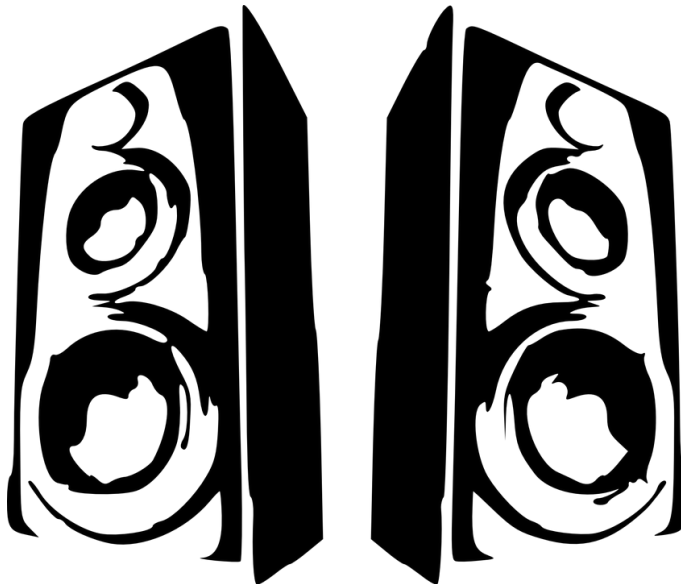
Dubstep wywodzi się z muzyki reggae i sceny UK garage oraz gatunków dub, drum and bass i częściowo muzyki techno, niektórzy twórcy dubstepu nawiązują do takich gatunków muzyki elektronicznej jak np. drum and bass.

Charakterystyczny dla tego gatunku jest generowany elektronicznie subbass, który producenci przepuszczają zwykle przez filtr niskich częstotliwości. Bardzo istotne jest także wyraziste tempo trzymane pomiędzy 135–145 uderzeń na minutę. Stawia się w nim na bas. Gatunek ten zazwyczaj najlepiej nadaje się do klubów. Mocne dźwięki i charakterystyczny rytm powodują, że staje się idealny do tańca.

Gatunek przeszedł do tak zwanego „mainstreamu” w Polsce w latach 2011–2012. Na popularyzację tej muzyki duży wpływ miał wydany 19 marca 2011 roku singiel angielskiego DJ-a Flux Pavilion „Bass Cannon” Dzięki wysokim notowaniom na listach brytyjskich, trafił do Polski kilka miesięcy później poprzez Internet, docierając do dużego grona internautów. Wystąpił też w Polsce na festiwalu muzycznym „LubiszTo! Live Music”

Najpopularniejszymi przedstawicielami tego gatunku na świecie są np. :Skrillex właściwie Sonny John Moore, Oliver Dene Jones jako Skream czy James Blake.

Ilość różnych festynów organizowanych z tym gatunkiem z pewnością pokazuje, jak bardzo przypadł do gustu współczesnym słuchaczom. Do dziś jest często słuchany przez sporą grupę populacji.



Porady kulinarne

Jeszcze nie tak dawno a dokładniej 24 lutego obchodziliśmy wszystkim nam dobrze znany „tłusty czwartek”. Jest to ostatni czwartek przed wielkim postem w kalendarzu chrześcijańskim i rozpoczyna ostatni tydzień karnawału. W Polsce oraz w katolickiej części Niemiec, wedle tradycji, w tym dniu dozwolone jest objadanie się.

Dlaczego akurat pączki?

Geneza tłustego czwartku sięga pogaństwa. Był to dzień, w którym świętowano odejście zimy i nadejście wiosny. Ucztowanie opierało się na jedzeniu tłustych potraw, szczególnie mięs oraz picia wina, zagryzkę stanowiły pączki a przygotowywane z ciasta chlebowego i nadziewane słoniną.



Dlaczego czwartek a nie na przykład poniedziałek?

Przygotowanie dwudniowej zabawy wymagało jednak więcej pracy niż przypuszczano, więc przyrządzanie przysmaków trzeba było rozpocząć wcześniej. Niestety niedziela była wolna od pracy. sobota też spowolniona, a w piątek obowiązywał post. I w taki sposób stanęło na czwartku- tłustym czwartku.

Co jeśli ktoś nie zje pączka?

Stare polskie przysłowie głosi: „Kto w tłusty czwartek nie zje pączków kopy, temu myszy zjedzą pole i będzie miał pustki w stodole”, co oznacza, że ten, kto nie zje pączków, będzie klepał biedę. Karnawał w Polsce tradycyjnie kończy się tzw. „śledzikiem”. Oczywiście nie bierzemy tego poważnie.

A co z dietą?

W polskiej tradycji jest to tak ważny dzień, że nawet osoby na diecie sięgają wtedy po pączka. Zgodnie z tradycją, każdy powinien zjeść chociaż jednego pączka, aby przez cały rok nie opuszczało go szczęście.



A co jeśli ktoś nie przepada za pączkami?

Dobrym rozwiązaniem będą faworki posypane cukrem pudrem. Do ich przygotowania potrzebujemy:

- 2 szklanki mąki pszennej (320 g)
- 4 żółtka (temp. pokojowa)
- 1 łyżka cukru pudru
- 5 łyżek gęstej śmietany homogenizowanej 12% lub 18%
- szczypta soli
- 2 litry oleju
- cukier puder

Mąkę przesiać na stolnicę i uformować kopczyk. Zrobić w nim dołek, wbić w środek żółtka, następnie dodać cukier puder, śmietanę, sól.

Zagarniać mąkę do środka i mieszać składniki. Połączyć je ze sobą w kulę, a następnie wyrabiać, aż będzie jednolite, przez ok. 5 minut (ciasto będzie dość zwarte i sztywne).

Wałkować ciasto wałkiem, potem składać je na pół i znów rozwałkować (i tak przez ok. 10 - 15 minut). W międzyczasie tłuc ciasto wałkiem (w ten sposób wtłaczamy w ciasto jak najwięcej powietrza).

Ciasto podzielić na 2 części i kolejno rozwałkować na jak najcieńsze placki. Resztę ciasta trzymać zawinięte w folię spożywczą, aby nie wysychało.

Nożem wycinać z ciasta paski szerokie na ok. 3 cm, a następnie kroić je na krótsze ok. 10 cm kawałki ścięte na ukos na końcach.

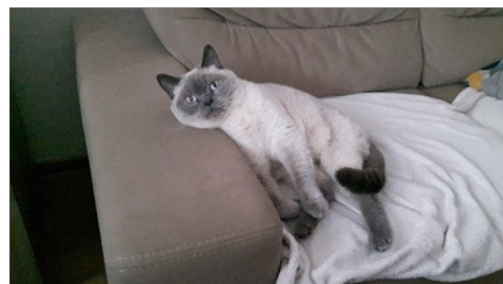
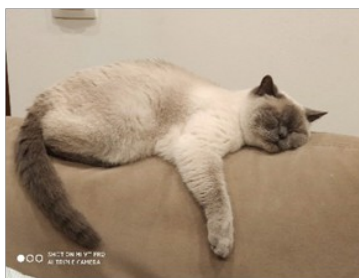
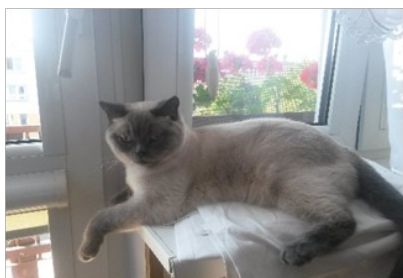
W środku każdego paska zrobić nacięcie, przez które przełożyć (przewlec) jeden koniec ciasta. Złapać za końce i delikatnie potrząsnąć, aby faworek miał ładny kształt. Odkładać na bok.

Rozgrzać olej do 180 stopni C w szerokim garnku i wkładać do niego po kilka faworków jednocześnie (szybko urosną i pokryją się pęcherzami powietrza). Smażyć na złoty kolor, po około 30 - 60 sekund z każdej strony.

Faworki wyławiać łyżką cedzakową i układać na ręcznikach papierowych. Posypać cukrem pudrem.



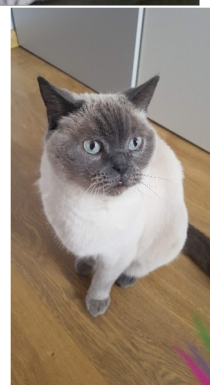
CIEKAWOSTKI O KOTACH



Mój kot nazywa się Iwo. Ma 10 lat. Jest to kot brytyjski krótkowłosy. Dostałem go, kiedy miałem zacząć chodzić do przedszkola. Mój kot dużo śpi, bardzo lubi wygrzewać się na słońcu, a także wskakiwać i siedzieć np. na szafie, oglądać świat przez okno. Bawię się z nim laserem, wtedy biega jak szalony. Często przychodzi do mnie się przytulić i wtedy głośno mruczy.

Poniżej kilka ciekawostek o kotach:

- Koty przesypiają 2/3 swojego życia
- Kot nie ma obojczyków – to właśnie sprawia, że kocie ciało bez problemu prześlizgnie się przez niewielki otwór, jeżeli tylko zwierzęciu uda się włożyć tam głowę.
- Ogon kota to doskonała przeciwwaga -gdy będzie przechadzał się na przykład po barierce, balansuje swoim ogonkiem. Kotki posługują się nim również podczas szybkiego biegu, gdy chcą zmienić kierunek.
- Wibrysy zwane kocimi wąsami pomagają kotu głównie w orientacji w terenie –za ich pomocą kot potrafi między innymi ocenić odległość, co pomaga na przykład przygotować się do skoku, a także poprawia jego orientację w ciemnościach. Kocie wąsy ostrzegają również przed zbliżającym się zagrożeniem (już po ich lekkim muśnięciu czworonóg przymyka oczy) oraz pomagają „namierzyć” potencjalną zdobycz. Informacje pozyskane za ich pomocą często są dla kota nawet ważniejsze niż te zdobyte dzięki zmysłowi wzroku. Znajdują się na pyszczku kota, ale także na jego łapkach i pomiędzy palcami.
- Koty pocą się na łapkach. Koty nie posiadają gruczołów potowych na całym ciele tak jak ludzie. Znajdują się one wyłącznie na opuszkach łapek. Kiedy jest gorąco, jego stopy pachną niezbyt świeżo 😊
- Nosi kotów mają unikalny kształt. Na jego powierzchni znajdują się malutkie wypustki. Odpowiadają one liniom papilarnym u człowieka. Oznacza to, że każdy kot ma unikalny nos, którego nie da się podrobić.
- Kocie mruczenie leczy. Naukowcy już od wielu lat interesują się kocim mruczeniem. Udowodniono, że ma ono bardzo pozytywny wpływ nie tylko na ludzki stan psychiczny, ale także na nasze zdrowie.
- Koty posiadają trzecią powiekę.
- Koty posiadają dodatkowy zmysł, będący połączeniem węchu i smaku.
- Koty nie odczuwają słodkiego smaku.
- Większość dorosłych kotów nie może pić mleka. Może ono powodować silną biegunkę, wzdęcia i bóle brzucha.
- Wrażliwy koci słuch potrafi odbierać dźwięki niesłyszalne dla ludzkiego ucha.
- Koci język jest szorstki jak papier ścierny.



Nie tylko KIMCHI czyli ciekawostki o Korei Południowej

1. Koreańczycy posiadają odmienny system wyliczania wieku człowieka. Każdemu noworodkowi z automatu przyznawany jest jeden rok.
2. Najbardziej rozpoznawalnym jedzeniem jest tu kimchi spożywane o każdej porze dnia. Podstawowy przepis mówi o kapuście pekińskiej kiszzonej przez rok w marynacie, na którą składają się warzywa, czosnek i papryczka chilli.
3. K-pop to muzyka koreańskich artystów, która staje się coraz bardziej popularna również w Europie. W 2011 r. koreański piosenkarz Psy podbił świat swoim utworem „Gangnam Style”.
4. Koreańczycy to dosyć przesądny naród. Pechową liczbą jest u nich „4”, ponieważ w języku koreańskim jest wymawiana w sposób identyczny jak słowo „śmierć”. Przez wzgląd na pechowość liczby cztery, w wieżowcach nie ma czwartego piętra, a w windach można napotkać literę „F” jako oznaczenie tego poziomu budynku.
5. Korea Południowa jest jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie krajów. To tam swoje siedziby mają koncerny takie jak: Hyundai, KIA, Samsung czy LG Electronics.
6. Wśród silnie zakorzenionych zwyczajów w tym państwie jest kłanianie się. Osoby o niższym statusie społecznym lub też młodsze – zawsze powinny uklonić się jako pierwsze.
7. Koreańczycy zostali obdarzeni przez naturę genem ABCC11, który zapobiega wydzielaniu się nieprzyjemnego zapachu potu. Obywatele tego kraju nie potrzebują więc dezodorantu.
8. Jedzenie w Korei Południowej należy do drogich. Być może dlatego często można się spotkać z odwdzięczaniem się za przysługi w formie zaproszenia kogoś na obiad do restauracji.
9. Koreańczycy bardzo dbają o segregację śmieci. W Seulu ciężko znaleźć kosze na śmieci, ponieważ przeciętny obywatel tego państwa zabiera opakowania po jedzeniu i inne śmieci ze sobą do domu, a następnie tam poddaje segregacji.
10. Tylko 3, 2% populacji Korei ma nadwagę. Koreańczycy to najbardziej szczupły naród na świecie.
11. . Za narodowy alkohol jest uważane ryżowe Soju, a za narodowy sport w Korei Południowej uchodzi taekwondo.
12. W Korei powstał najśmieszniejszy zawód świata. Jako że Seul to miasto zatłoczone, w godzinach szczytu na stacjach metra pracują osoby nazywane „upychaczami”. Ich zadaniem jest wpełnienie pasażerów do wagonów w taki sposób, aby zmieściło się w nich jak najwięcej osób.
13. Dbanie o wygląd jest bardzo pożądane w tym kraju, dlatego operacje plastyczne są tu na porządku dziennym. Nawet co piąta mieszkanka Seulu przeszła w swoim życiu przynajmniej jeden zabieg upiększający. Najczęstszym zabiegiem chirurgii plastycznej jest korekta powiek. Bogaci Koreańczycy finansują taki zabieg w prezencie na 16 urodziny.
14. Korea Południowa jest pierwszym krajem, który postanowił wdrożyć cyfrowe podręczniki.
15. Przeciętna Koreanka poświęca dbaniu o wygląd skóry przynajmniej 2 godziny dziennie. Również panowie korzystają z kosmetyków i robią sobie makijaż.
16. Koreańscy mężczyźni muszą odbyć dwuletnią służbę wojskową.
17. Podczas rozmowy Koreańczycy lubią uciekać wzrokiem, unikając bezpośredniego patrzenia w oczy rozmówcy. Jest to oznaka uprzejmości i pokory.

Choroby

Celiakia

Celiakia (choroba trzewna) jest chorobą genetyczną o charakterze autoimmunologicznym (tzn. spowodowaną przez niewłaściwą reakcję odpornościową organizmu przeciw własnym tkan-
kom) związaną z nietolerancją glutenu. Pod wspólną nazwą gluten kryją się tutaj poszczególne skła-
dowe białka zawartego w zbożach (pszenicy, życie, jęczmieniu). U chorych na celiakię gluten powo-
duje zanik kosmków jelitowych (wypustek śluzówki jelit odpowiedzialnych za przyswajanie sub-
stancji odżywczych z pożywienia), co prowadzi do zaburzeń wchłaniania, niedożywienia i niedobo-
rów składników odżywczych w organizmie. Przyczyny celiakii nie są dokładnie i jednoznacznie
zdefiniowane. Uważa się, że celiakia może rozwijać się pod wpływem czynników:

- genetycznych
- środowiskowych
- metabolicznych
- immunologicznych
- zakaźnych

Depresja

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) depresja jest wiodącą przyczyną niespraw-
ności i niezdolności do pracy na świecie oraz najczęściej spotykanym zaburzeniem psychicznym.
Choruje na nią w ciągu całego życia kilkanaście procent populacji osób dorosłych. Choroba ta doty-
ka dwa razy częściej kobiet. Co dziesiąty pacjent zgłaszający się do lekarza pierwszego kontaktu
z powodu innych dolegliwości ma pełnoobjawową depresję, a drugie tyle osób cierpi z powodu po-
jedynczych objawów depresyjnych. Niestety ponad połowa tych przypadków pozostaje nierozpo-
znana, a spośród osób z rozpoznaną depresją jedynie połowa otrzymuje adekwatne leczenie. Z tego
względu niezwykle ważną dla każdego (nie tylko dla lekarza) kwestią jest znajomość natury i obja-
wów depresji oraz podstaw jej diagnostyki i leczenia.

Jakie są objawy depresji?

Stopniowa utrata radości życia i odczuwania przyjemności, umiejętności cieszenia się rzeczami
i wydarzeniami, które do tej pory były odczuwane jako radosne, aż do całkowitego ich zaniku. Ob-
niżenie nastroju i przeżywania, połączone ze zubożeniem, poczucie pustki. Czasami zmienny,
drażliwy nastrój, trudność w kontrolowaniu nastroju oraz smutek, płacz, który coraz trudniej kon-
trolować, a czasami niemożność panowania nad własnymi emocjami, impulsywność niezgodna
z dotychczasowym zachowaniem.

Wiersze z okazji Dnia Kobiet

ŚWIĘTO KOBIET

Dzisiaj dzień piękny, uroczysty!
Taki dzień raz się w roku zdarza,
gdy 8 Marca z gwarem wiosny
wytryśnie z kartek kalendarza.
Tak, to wspaniałe, wielkie Święto,
więc śpieszą chłopcy i panowie,
z bukietem życzeń w barwach kwiatów — uśmiechnąć się
do Wszystkich Kobiet.

~Ryszard Przymus~

Niechaj ten wiersz,
Słońce czy deszcz,
Kwitnie jak krokus, śpiewa jak świerszcz.
Niesiemy kwiaty... Ryszard Przymus
Niesiemy dziś kwiaty do każdego domu,
niesiemy życzenia, podziękowania...
W każdym bukiecie wyrazy
wdzięczności, szacunku, uznania.
Im, Kobietom Całego Świata,
Dziewczętom ze wszystkich stron
za Ich serca, umysły! Za trud Ich rąk...

Cytaty

Są dwie drogi, aby przeżyć życie. Jedna to żyć tak, jakby nic nie było cudem. Druga to żyć tak, jakby cudem było wszystko.

~Albert Einstein ~

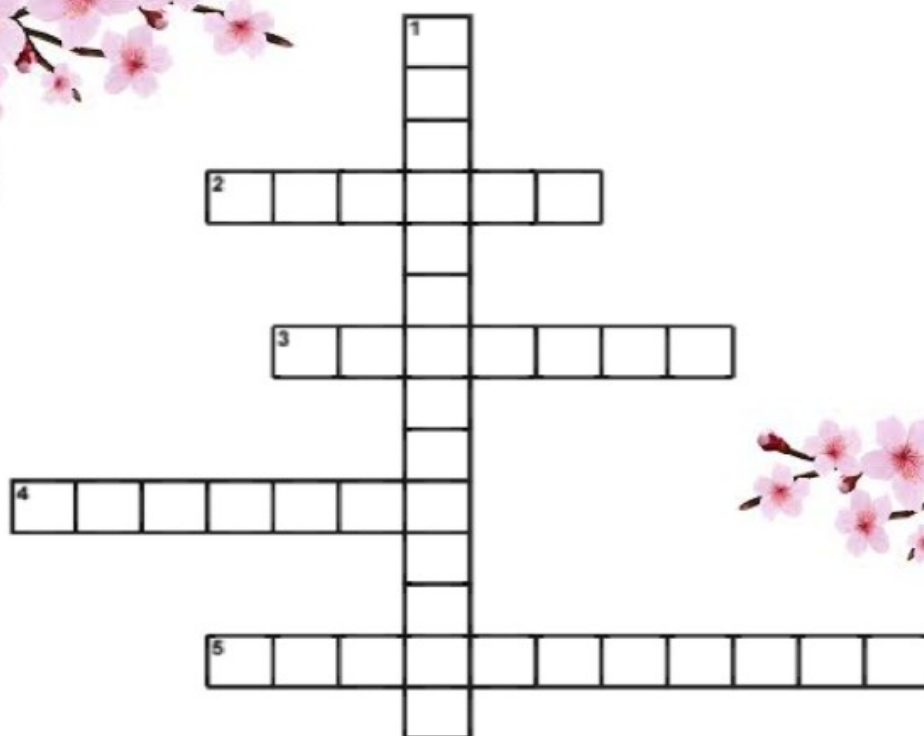
Nasze życie jest takim, jakim uczyniły je nasze myśli.

~Marek Aureliusz ~

Nigdy nie rezygnuj z marzenia, tylko dlatego, że zrealizowanie go wymaga czasu. Czas i tak upłynie.

~Earl Nightingale ~

Krzyżówka



Pionowo:

1. W ostatni czwartek karnawału obchodzimy...?

Poziomo:

- 2. Pora roku zaczynająca się 20 marca
- 3. Ptaki przylatujące na wiosnę z czerwonym dziobem
- 4. Tego dnia obchodzimy światowy dzień liczby pi
- 5. Święto obchodzone 8 marca

